

HENRYK WILCZYŃSKI

ur. 1927; Pilaszkowice



Miejsce i czas wydarzeń	Żółkiewka, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Żółkiewka, dwudziestolecie międzywojenne, II wojna światowa, Żydzi, cmentarz żydowski, Niemcy, wykorzystanie macew, życie codzienne

Cmentarz żydowski

Była chałupa, była obora, tam jeszcze jakaś komórka. I z boku, bo to było ogrodzone deskami, była taka komórka. W tej po komórce było przegrodzone, tu ziemia była i jak umarł rabin, to nie chowano razem z Żydami, tylko tam go Żydzi zakopywały. Ja nie widziałem, jak ich tam chowają, tylko [słyszałem], że Żydów pólśiedząco jakoś chowano. I były takie deski i wydłubane jakieś tam żydowskie napisy.

Widziałem jak nieraz prowadzili Żyda, to nie miał trumny, tylko mieli takie mary, to znaczy takie nosze, takie nosiłki i we czterech nieśli. Jak dzwon zadzwonił w kościele, tak Żydzi stanęły postawiły to, przestały dzwony dzwonić, to oni za nosiłki i nieśli dalej. Przynosiły na ten kirkut. To było naokoło wysadzone trześniami, to się chodziło na trześnie. On stoi do dzisiejszego dnia.

Płyta jest taka, takie postumenciki. Na dole nie było, tylko to wkopane było w ziemię, tak zwane macety [macewy – red.]. A był taki burmistrz za Niemców – tutaj były sosny, dęby, w tamtym końcu, tu było pełno sosen – pierun wie, skąd to był, z rodziną mieszkał i te sosny, dęby wyciął, te macety [macewy – red.] to wozem powyciągały z ziemi i do Żółkiewki, tam koło szosy, chodnik zrobiły. Kazał zrobić i pilnował. Literami nie do dołu przykryć, tylko litery musiały być na wierzchu, te wydłubane w macecie [macewie – red.]. Na ostatku na Białej Górze, jak się jedzie od Krasnegostawu, tutaj przed Gorzkowem, go zabiły. Rzuciły granaty partyzanty, dopilnowały, ktoś tam dał znać, że on ma jechać, i jego tam zabiły. Jego pochowały tu na cmentarzu, a w nocy partyzanty go zabrały i jak się jedzie na Lublin, jest taka kępa i do lasu droga – to jest przy samej szosie, takie krzaki, no, tam drzewa już porosły takie – i tam go pochowały. Ale czy to prawda, czy nieprawda, teść nieboszczyk mówił, że tak było.

Data i miejsce nagrania	2017-05-18, Żółkiewka
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"